

# Lavers, Mała blond

Ja nie wiem skąd ta mała blond  
Ma w sobie ten magnetyczny prąd  
Jak słoneczny kwiat, skradła mój świat  
Tylko ona jest bez wad  
/2x

Dziś znów impreza  
A ja zamierzam znaleźć bez wad  
Patrzę znudzony  
Bo wszystkie one są nudne  
Czegoś im brak  
W tańcu się wiją, uśmiechu nie kryją  
Na nich zatrzymam wyrok  
One są piękne a ja obojętny  
Dla mnie to jeszcze nie to

Ja nie wiem skąd ta mała blond  
Ma w sobie ten magnetyczny prąd  
Jak słoneczny kwiat, skradła mój świat  
Tylko ona jest bez wad  
/2x

Serce mi wali, nie wiem co dalej  
Jak podejść, poderwać ją  
Całkiem zgłupiałem i zapomniałem  
Że na to sposoby są  
Lecz nagle ona zarumieniona  
Całusa z dla mi śle  
To znak jak z nieba że słów nie potrzeba  
To ona uwodzi mnie

Ja nie wiem skąd ta mała blond  
Ma w sobie ten magnetyczny prąd  
Jak słoneczny kwiat, skradła mój świat  
Tylko ona jest bez wad  
/2x